

Sygnatura akt I Ns 2409/14

POSTANOWIENIE

Zielona Góra, dnia 09.05.2016 r.

Sąd Rejonowy w Zielonej Górze I Wydział Cywilny **w następującym składzie:**

Przewodniczący SSR Jacek Bartosz Antoszewski

Protokolantst. sekr. sąd. Joanna Konopka

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2016 r. w Zielonej Górze

na rozprawie

sprawy z powództwa E. M., A. M.

przeciwko (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.

- o ustanowienie służebności przesyłu

POSTANAWIA

I. Oddalić wniosek

II. Zasądzić od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kwotę 257,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

UZASADNIENIE

Wnioskodawcy E. M. i A. M., reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika, wystąpili z wnioskiem o ustanowienie na rzecz uczestniczki postępowania (...) spółka z o. o. w P. odpłatnej służebności przesyłu, tj. napowietrznej linii elektroenergetycznej o napięciu 110 kV na części nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę nr (...), położonej przy ul. (...) w Z., dla której Sąd Rejonowy w Z. VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...) oraz o zasądzenie od uczestniczki postępowania solidarnie na rzecz wnioskodawców solidarnie kwoty 10.000,00 zł tytułem jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie ww. służebności. Nadto wnioskodawcy wnieśli o zasądzenie od uczestniczki postępowania solidarnie na ich rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podali, iż w ramach wspólności majątkowej małżeńskiej są właścicielami nieruchomości gruntowej wraz z budynkiem mieszkalnym, położonej przy ul. (...) w Z., dla której prowadzona jest księga wieczysta Kw nr (...). Przez przedmiotową nieruchomość przebiega trzyprzewodowa linia elektroenergetyczna wysokiego napięcia należąca do uczestniczki postępowania. Wokół linii wysokiego napięcia utworzone zostały strefy ochronne o powierzchni ok. 120 m² uniemożliwiające normalne użytkowanie ww. części działki. Wnioskodawcy nie mogą w strefie ochronnej posadzić drzew ani wybudować wiaty czy garażu na samochód. Dodatkowo istotne jest, że nieruchomość wnioskodawców jest mała, co zwiększa ograniczenia w korzystaniu z niej, gdyż wyklucza możliwość jay zabudowy czy zagospodarowania ww. sposób w innych miejscach. Uczestniczka postępowania jako podmiot prowadzący przedsiębiorstwo energetyczne nie posiada tytułu prawnego do obciążenia nieruchomości wnioskodawców i bezumownie korzysta z linii energetycznych, których przebieg w znaczny sposób obniża wartość rynkową przedmiotowej nieruchomości.

Jako podstawę prawną żądania wniosku wskazali art. 305¹ k.c. zgodnie z którym nieruchomość można obciążyć prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem urządzeń przesyłowych, o których stanowi art. 49 § k.c. m.in. jeżeli urządzenia te

znajdują się już na nieruchomości i stanowią własność przedsiębiorcy przesyłowego. Urządzeniem przesyłowym z całą pewnością jest napowietrzna linia wysokiego napięcia, a nieruchomość można obciążyć służebnością przesyłu, jeżeli linia taka przebiega nad nieruchomością nawet, jeżeli jej elementy nie stykają się bezpośrednio z gruntem. Wnioskodawcy podnieśli, iż przed złożeniem niniejszego wniosku wystąpili do uczestniczki postępowania z żądaniem ustanowienia na ich rzecz służebności przesyłu. W odpowiedzi uczestniczka postępowania, w piśmie z dnia 13.01.2014 r. nie wyraziła zgody na ustanowienie służebności przesyłu podając, iż linia wysokiego napięcia przebiegająca przez nieruchomość wnioskodawców została wybudowana w 1969 r. i w związku z tym doszło do zasiedzenia służebności gruntowej polegającej na posiadaniu i korzystaniu ze znajdujących się na nieruchomości wnioskodawców urządzeń przesyłowych. Wnioskodawcy zaprzeczyli, aby po stronie uczestniczki postępowania doszło do zasiedzenia służebności gruntowej, polegającej na posiadaniu i korzystaniu ze znajdujących się na nieruchomości wnioskodawców urządzeń przesyłowych. Nie upłynął termin niezbędny do zasiedzenia służebności. Mimo, iż od 1969 r. do chwili wniesienia niniejszego wniosku minęło 30 lat nie doszło do zasiedzenia służebności przesyłu. Uczestniczka postępowania nie może zaliczyć do swojego okresu posiadania posiadania urządzenia przesyłowego na nieruchomości wnioskodawców przedsiębiorstwa państwowego w okresie od 01.02.1989 r., gdyż do tego czasu w systemie prawnym obowiązywała zasada jednolitej własności państwowej. Skarb Państwa był właścicielem wszelkiego mienia, którym władza przedsiębiorstwa państwowe. Posiadanie cudzych gruntów było, więc wykonywane na rzecz Skarbu Państwa i w związku z tym obecny właściciel urządzeń przesyłowych nie może zaliczyć takiego posiadania czy sumowania okresu niezbędnego do zasiedzenia. Wnioskodawcy wskazali, iż żądana przez nich kwota jednorazowego wynagrodzenia z tytułu ustanowienia służebności przesyłu odpowiada cenie rynkowej kupna 1 m² gruntu przeznaczonego na cele mieszkaniowe w okolicy, gdzie znajduje się sporne urządzenie przesyłowe i 120 m² powierzchni wyłączonej spod użytkowania wnioskodawców.

W odpowiedzi na wniosek uczestniczka postępowania (...) spółka z o. o. w P. wniosła o oddalenie wniosku w całości i o zasądzenie od wnioskodawców na jej rzecz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu uczestniczka postępowania podniosła zarzut zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, wykonywanej na nieruchomości należącej do wnioskodawców. Wskazała przy tym, iż od 30.06.2007 r. jest następcą prawnym istniejących uprzednio energetycznych przedsiębiorstw państwowych i jako właścicielka wchodzących w ich skład sieci i urządzeń, użytkuje linię elektroenergetyczną wysokiego napięcia 110 kV relacji (...) (...) Z.. Linia ta została wybudowana w 1969 r. Uczestniczka postępowania powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego podniosła, iż nabycie przez przedsiębiorstwo państwowe po dniu 01.10.1981 r. praw majątkowych, następowała na rzecz tych przedsiębiorstw. Okoliczność ta skutkowała tym samym nabyciem służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu przez ich zasiedzenie przez następców prawnych przedsiębiorstw państwowych, poprzez doliczenie do czasu własnego posiadania okresu posiadania ich poprzednika. Wobec powyższego uczestniczka postępowania wskazała, że 30-letni okres zasiedzenia ww. służebności wykonywanej na nieruchomości wnioskodawców upłynął w dniu 01.10.2011 r. W tych okolicznościach w ocenie uczestniczki postępowania, brak jest podstaw dla żądania przez wnioskodawców zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z należącej do niej działki gruntu. Dodatkowo uczestniczka postępowania podniosła, że przedmiotowe urządzenie przesyłowe istniało już w chwili nabycia ww. działki przez wnioskodawców stąd mieli oni świadomość występowania na nieruchomości spornej linii elektroenergetycznej.

W trakcie postępowania uczestniczka postępowania konsekwentnie podtrzymywała swoje stanowisko odnośnie tego, że wskutek zasiedzenia nabyła przedmiotową służebność, przy czym zmodyfikowała swoje żądanie w ten sposób, że wniosła o ustalenie, iż termin zasiedzenia służebności przesyłu nastąpił w dniu 01.02.2009 r., czyli po upływie 20 lat od zniesienia przez ustawodawcę zasady jednolitości własności państwowej, czemu dał wyraz uchylając art. 128 k.c.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Od 15.02.2007 r. wnioskodawcy E. M. i A. M. są na zasadach wspólności ustawowej małżeńskiej właścicielami nieruchomości gruntowej, zabudowanej budynkiem mieszkalnym, stanowiącej działkę nr (...) o powierzchni 389 m²,

położoną przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Z. VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...).

/bezsporne, a nadto dowód:

- wydruk z księgi wieczystej Kw nr (...) –k. 9-13 akt;

- mapa sytuacyjno-wysokościowa – k. 14 akt/

Przebiegająca przez działkę nr (...) napowietrzna linia elektroenergetyczna wysokiego napięcia 110 kV Relacji (...) (...) została wybudowana w 1969 r. Sfera ochronna powstała w wyniku usytuowania na ww. nieruchomości spornego urządzenia przesyłowego wynosi 54 m^{((2))}.

/okoliczność bezsporna, a nadto:

- dokumenty – k. 34-46 akt;

- protokół odbioru technicznego z dnia 03.07.1969 r. –k. 47 akt;

- protokół z dnia 27.06.1969 r. – k. 48, 49 akt;

- opinia biegłego sądowego z dziedziny szacowania nieruchomości E. B. z dnia 20.07.2015 r. – k. 128-140 akt;

- opinia uzupełniająca biegłego sądowego z dziedziny szacowania nieruchomości E. B. z dnia 01.12.2015 r. – k. 176-178 akt/

W dniu 01.01.1951 r, powstał Zakład (...) z siedzibą w G. W.. i siedmioma rejonami sieciowymi: w Z., G. W., Ś., W., K., S. i M..

Z dniem 01.01.1978 r. utworzono przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) z podległymi rejonami.

Z dniem 01.01.1989 r. utworzono przedsiębiorstwo państwowe użyteczności publicznej Zakład (...).

Z dniem 01.07.1991 r. powołano Zakład (...) z siedzibą w Z.. Powyższe przedsiębiorstwo powstało w wyniku podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) na bazie zakładu pod nazwą Zakład (...). Przedmiotowemu przedsiębiorstwu przydzielono mienie Zakładu (...) wydzielonej z Zakładu (...) w Z.. Powołany Zakład (...) z siedzibą w Z. przejął składniki majątkowe, zobowiązania i wierzytelności powstałe z podziału przedsiębiorstwa Zakład (...) z siedzibą w Z..

Z dniem 12.07.1993 r. doszło do przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w Z. w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą (...) S.A. w Z., w skład której wszedł m.in. rejon energetyczny Z.. Ww. spółka wstąpiła we wszystkie prawa majątkowe i niemajątkowe Zakładu (...) w Z..

W dniu 17.12.2002 r. doszło do połączenia (...) Zakładów (...) w G. W., S. i B. w Grupę (...) S.A.

W dniu 30.06.2007 r. (...) S.A. w P. dokonała zbycia zorganizowanej części swego przedsiębiorstwa nowo powstałej spółce (...) spółka z o.o. w P., wnosząc do niej aportem majątek, służący prowadzeniu dystrybucji energii elektrycznej, w tym sieci energetyczne. W skład (...) spółka z o.o. wchodzi rejon dystrybucji m.in. w Z..

/bezsporne, a nadto dowód:

- historia następstwa prawnego (...) S.A. –k. 51, 52, 53-54, 55-67 akt;

- odpis aktualny z KRS z dnia 23.01.2006 r. – k. 68-71 akt;

- akt notarialny Repertorium A nr (...) –k. 72-76 akt /

Sąd zważył, co następuje:

Wniosek E. M. i A. M. o ustanowienie na rzecz uczestniczki postępowania (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. służebności przesyłu na części nieruchomości stanowiącej działkę nr (...), położonej przy ul. (...) w Z. oraz zapłatę jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie ww. służebności nie zasługiwał na uwzględnienie z uwagi na skutecznie podniesiony przez uczestniczkę postępowania zarzut nabycia w drodze zasiedzenia służebności przesyłu.

W tym miejscu wskazać należy, iż Sąd orzekający m.in. w sprawie o zapłatę jest zobowiązany, w razie podniesienia zarzutu zasiedzenia, badać czy istotnie do zasiedzenia doszło, a pozytywne przesądzenie tej kwestii powinno prowadzić do oddalenia powództwa. Dopuszczalność ustalenia przez sąd faktu nabycia prawa przez zasiedzenie, w innej sprawie niż w postępowaniu o zasiedzenie, nie budzi wątpliwości w świetle szeregu zbieżnych wypowiedzi Sądu Najwyższego (m.in. uchwała składu 7 sędziów z dnia 10 lutego 1951 r., ŁC 741/50, OSN 1951, nr 1, poz. 2, uzasadnienie uchwały z dnia 20 marca 1969 r., III CZP 11/69, OSNCP 1969, z. 12, poz. 210, z dnia 21 października 1994 r., III CZP 132/94, OSNC 1995, nr 2, poz. 35 oraz wyrok z 12 grudnia 2008 r., II CSK 389/08). Oczywistym jest, że takie stwierdzenie stanowiące przesłankę rozstrzygnięcia, można znaleźć swój wyraz jedynie w uzasadnieniu wyroku, a nie w sentencji. Orzeczenie o stwierdzeniu zasiedzenia mogłoby nastąpić wyłącznie w odrębnym postępowaniu ustalającym to w oparciu o art. 609 § 1 kpc. W świetle zasad ekonomii procesowej rozstrzygnięcie w pierwszej kolejności tego zarzutu, było - w ocenie Sądu - celowe, wobec niweczącego charakteru zarzutu zasiedzenia wobec żądania wnioskodawców.

Zgodnie z art. 305⁴ kc do służebności przesyłu stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych. Przepis art. 292 kc stanowi zaś, że służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie w przypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia, przy czym do zasiedzenia służebności stosuje się odpowiednio przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie.

Przepis art. 172 kc wskazuje, iż posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze /§ 1/. Po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze /§ 2/.

Zasiedzenie jest instytucją prowadzącą do nieodpłatnego nabycia prawa przez nieuprawnionego posiadacza wskutek faktycznego wykonywania tego prawa przez czas określony w ustawie. Na skutek upływu czasu dotychczasowy uprawniony traci ex lege swoje prawo, a nabywca je uzyskuje. Podstawową funkcją instytucji zasiedzenia jest eliminacja długotrwałej rozbieżności pomiędzy stanem faktycznym (wykonywaniem uprawnień) a stanem prawnym. W ten sposób zasiedzenie przyczynia się do uporządkowania i ustabilizowania istniejących stosunków społecznych. Zasiedzenie następuje w wyniku zaniedbań podmiotu uprawnionego, przejawiających się w długotrwałym tolerowaniu cudzego posiadania i niepodejmowaniu działań zmierzających do zakazania naruszeń lub przywrócenia stanu zgodnego z prawem. Należy zaznaczyć, że Trybunał Konstytucyjny uznał instytucję zasiedzenia za zgodną z konstytucją (zob. wyrok TK z 25 maja 1999 r., SK 9/98, Z.U. 1999, nr 4, poz. 78, dotyczący nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej).

Podkreślić należy, że przepisy o zasiedzeniu stosuje się odpowiednio. Koniecznym jest więc dokonanie pewnych modyfikacji dostosowujących zasady nabycia własności nieruchomości do nabycia służebności w tym trybie. Niedopuszczalnym jest więc stosowanie ich wprost. Zgodnie z art. 172 § 1 kc do nabycia prawa własności nieruchomości koniecznym jest jej samoistne posiadanie przez wskazany okres czasu. Zgodnie z poglądem panującym w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zasiedzenie służebności gruntowej nie wymaga posiadania samoistnego po stronie korzystającego w zakresie odpowiadającym treści służebności. Powyższe potwierdza wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2006 r. (IV CSK 149/05) „Jakkolwiek przepis art. 292 kc stanowi, że do nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia stosuje się przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie, to

należy mieć na uwadze, że przepisy te stosuje się jedynie odpowiednio. Tym samym posiadania prowadzącego do nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia nie należy utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości. Termin "odpowiednio" wymaga bowiem niejednokrotnie niezbędnych modyfikacji wynikających z istoty i celu danej konstrukcji prawnej. Należy mieć na uwadze okoliczność, że przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność. Władanie w zakresie służebności gruntowej kwalifikuje się zaś jako posiadanie zależne (art. 336 kc). Jest przy tym oczywiste, że musi być ono wykonywane "dla siebie". Analogiczne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 5 czerwca 2009 r. (I CSK 392/08) oraz w postanowieniu z dnia 20 września 2013 r. (II CSK 10/13), wskazując, iż zawarte w art. 292 kc odesłanie do przepisów o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie obejmuje jedynie materię nieuregulowaną w zdaniu pierwszym tego artykułu i pozwala na stosowanie do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiednio przepisów o nabyciu nieruchomości przez zasiedzenie. Toteż do zasiedzenia służebności gruntowej nie ma zastosowania przesłanka posiadania samoistnego /art. 172 § 1 kc i art. 336 kc/, a znajdują odpowiednio zastosowanie inne przepisy o nabyciu nieruchomości przez zasiedzenie, m.in. dotyczące złej wiary posiadacza, terminu zasiedzenia, odpowiedniego stosowania przepisów o biegu przedawnienia roszczeń /art. 175 kc/, możliwości doliczenia posiadania zależnego poprzednika prawnego /art. 176 kc/.

Przyjmuje się, że trwałym i widocznym urządzeniem w rozumieniu przepisu art. 292 kc jest tylko rezultat świadomego działania człowieka (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 1969 r., II CR 516/68, OSNC 1969 Nr 12, poz. 220), w zasadzie wytwór posiadacza służebności, a nie właściciela nieruchomości, z której posiadacz służebności korzysta (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 1974 r., III CRN 94/74, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1998 r., I CKN 543/97, niepublikowane).

Przykładem trwałego i widocznego urządzenia na nieruchomości, z której korzysta posiadacz służebności, jest między innymi linia elektroenergetyczna, bądź słupy elektroenergetyczne, które z chwilą przyłączenia ich do sieci weszły w skład przedsiębiorstwa. W dotychczasowym orzecznictwie Sąd Najwyższy, rozważając problem zakresu korzystania przez przedsiębiorcę z cudzej nieruchomości, jako przesłanki prowadzącej do zasiedzenia przez niego służebności gruntowej odpowiadającej swą treścią służebności przesyłu (obecnie służebności przesyłu), zwrócił uwagę, że wymagania przewidziane w art. 292 kc spełnia każde urządzenie materialne odpowiadające treści służebności pod względem gospodarczym, umożliwiające korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie służebności i usytuowane na obcej nieruchomości lub w inny sposób wkraczające w jej sferę (postanowienie z dnia 4 października 2006 r., sygn. akt II CSK 119/06, Monitor Prawniczy 2006 nr 21. s. 1128), a o stanie posiadania prowadzącym do zasiedzenia służebności polegającej na korzystaniu z linii wysokiego napięcia decyduje przede wszystkim przebieg linii nad nieruchomością obciążoną, a nie umiejscowienie na tej nieruchomości słupa podtrzymującego przewody (wyrok z dnia 19 maja 2004 r., sygn. akt III CK 496/02, niepublikowane postanowienie z dnia 6 lipca 2011 r., I CSK 157/11, Biul. SN 2011/11/12).

Dla nieruchomości ustawa przewiduje dwudziestoletni lub trzydziestoletni termin zasiedzenia - w zależności od dobrej lub złej wiary posiadacza (art. 172 kc), który rozpoczyna swój bieg od dnia objęcia rzeczy w posiadanie. Terminy te zostały wprowadzone przez ustawę z dnia 28 lipca 1990r. o zmianie ustawy kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321, z późn. zm.); poprzednio wynosiły one odpowiednio 10 i 20 lat. Te ostatnie terminy stosuje się, gdy zasiedzenie nastąpiło przed wejściem w życie wyżej wymienionej noweli, tj. przed dniem 1 października 1990r. (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 1991 r., III CZP 73/90, OSN 1991, nr 7, poz. 83 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 września 1993 r., II CRN 89/93, LEX nr 110583). Jeśli bieg zasiedzenia rozpoczął się, ale nie zakończył przed tą datą, mają zastosowanie terminy dwudziestoletni i trzydziestoletni (zob. art. 9 ustawy z dnia 28 lipca 1990r. o zmianie ustawy kodeks cywilny). Oznacza to, że zasiedzenie, którego obowiązujący poprzednio krótszy termin nie upłynął jeszcze do dnia 1 października 1990 r., biegnie dalej z zastosowaniem nowych, wydłużonych terminów. Należy przy tym zaznaczyć, że do czasu posiadania obecny posiadacz może doliczyć czas posiadania swego poprzednika, jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania (art. 176 § 1 zd. 1 kc).

Przed wprowadzeniem do systemu prawa instytucji służebności przesyłu, tj. przed dniem 3 sierpnia 2008r. (czyli wejściem w życie ustawy z dnia 30 maja 2008r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw;

Dz. U. Nr 116, poz. 731), nie było możliwe nabycie tej służebności w drodze zasiedzenia. Przedsiębiorcy przesyłowi korzystali jednak z cudzych nieruchomości w takim zakresie, jaki obecnie odpowiada treści służebności przesyłu. W uchwale z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08 (Biul. SN 2008, nr 10, s. 7) Sąd Najwyższy, podzielając pogląd wyrażony w wyroku z dnia 11 marca 2005 r., II CK 489/04, niepubl., a także postanowieniu z dnia 4 października 2006 r., II CSK 119/06 (Monitor Prawniczy 2006, nr 21, s. 1128), przesądził, iż przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu (art. 305¹-305⁴ kc) dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa. Powyższy pogląd potwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12.12.2008r., II CSK 389/08. W związku z tym, posiadając służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu przez oznaczony czas (uzależniony od dobrej lub złej wiary posiadacza), przedsiębiorcy przesyłowi nabywali taką służebność w drodze zasiedzenia. Podkreślić jednak należy, że nabycie to mogło nastąpić tylko w przypadku tolerowania przez właścicieli nieruchomości, przez okres wymagany do zasiedzenia (20 lub 30 lat), cudzego posiadania i niepodejmowania przeciwko przedsiębiorcy przesyłowemu działań zmierzających do zakazania naruszeń albo nakazania przywrócenia stanu zgodnego z prawem, które prowadziłyby do przerwania biegu zasiedzenia.

Poza samą dopuszczalnością nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu Sąd Najwyższy analizował kwestię dopuszczalności zaliczenia do biegu zasiedzenia okresu posiadania poprzednika. W uchwale z dnia 22.05.2013r., III CZP 18/13, Sąd Najwyższy wskazał, iż przed wejściem w życie art. 305¹-305⁴ kc było dopuszczalne nabycie w drodze zasiedzenia na rzecz przedsiębiorcy służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu. Okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu przed wejściem w życie art. 305¹-305⁴ kc podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności.

W orzecnictwie zwrócono również uwagę na dyskusyjny charakter władania cudzą nieruchomością przez przedsiębiorstwa państwowe przed nowelizacją kodeksu cywilnego dokonaną ustawą z dnia 31 stycznia 1989 r. (Dz. U. Nr 3, poz. 11), która weszła w życie z dniem 1 lutego 1989 r. W tym przedmiocie Sąd Najwyższy prezentował odmienne poglądy dotyczące dopuszczalności uznania przedsiębiorstwa państwowego, w okresie do dnia 1 lutego 1989 r., za samoistnego posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej (art. 352 kc), a co za tym idzie - możliwości zaliczenia przez przedsiębiorstwo (lub jego następcę prawnego) posiadania wykonywanego przed tym dniem do okresu potrzebnego do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie.

W wyroku z dnia 9 grudnia 2009 r., IV CSK 291/09 (LEX nr 564973) oraz w postanowieniach z dnia: 10 lipca 2008 r., III CSK 73/08 (LEX nr 461735), 16 października 2009 r., II CSK 103/09 (LEX nr 530696), 9 maja 2003 r., V CK 24/03 (LEX nr 157310) Sąd Najwyższy stwierdził, że przedsiębiorstwa państwowego nie można uznać w okresie do dnia 1 lutego 1989r. za samoistnego posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej (art. 352 kc). Wyłączone jest zatem zaliczenie przez przedsiębiorstwo przesyłowe do okresu niezbędnego do zasiedzenia prawa odpowiadającego służebności przesyłu czasu, przez jaki z nieruchomości korzystało do dnia 1 lutego 1989r. przedsiębiorstwo państwowe będące poprzednikiem prawnym przedsiębiorstwa przesyłowego. W okresie przed wejściem w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r., znoszącej zasadę tzw. jednolitej własności państwowej (tj. przed dniem 1 lutego 1989 r.), państwowe osoby prawne (w tym przedsiębiorstwa państwowe) wykonywały bowiem uprawnienia związane z własnością nieruchomości wprawdzie we własnym imieniu, ale na rzecz Skarbu Państwa, jako jedyne dysponenta własności państwowej. Dlatego też skutki prawne związane z posiadaniem samoistnym nieruchomości w tamtym okresie przez przedsiębiorstwo państwowe mogły powstać tylko na rzecz Skarbu Państwa, a nie na rzecz tego przedsiębiorstwa.

Z kolei w wyroku z dnia 15 stycznia 2009 r., I CSK 333/07 (OSNC-ZD 2009 D, poz. 97) oraz w postanowieniach z dni: 17 grudnia 2008 r., I CSK 171/08 (OSNC 2010, nr 1, poz. 15), 13 października 2011 r., V CSK 502/10 (LEX nr 1096048), 12 stycznia 2012 r., IV CSK 183/11 (LEX nr 1130302) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, że posiadanie służebności przesyłowej przez przedsiębiorstwo państwowe przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej Kodeks cywilny z dniem 1 lutego 1989r. nie było posiadaniem w rozumieniu art. 352

§ 1 kc i nie mogło prowadzić do zasiedzenia. W związku z tym posiadanie przez przedsiębiorstwo państwowe np. urządzeń energetycznych oraz cudzej nieruchomości, na której zostały posadowione, jest posiadaniem w rozumieniu art. 352 kc i może prowadzić do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu (art. 292 w zw. z art. 172 kc). Wyrażając taki pogląd, Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że zasada jednolitego funduszu własności państwowej nie oznaczała, iż przedsiębiorstwu państwowemu nie przysługiwały roszczenia o charakterze cywilnoprawnym. Ze względu na tę zasadę państwowa osoba prawna nie mogła przeciwstawić Skarbowi Państwa jakichkolwiek własnych uprawnień, jednakże w stosunkach zewnętrznych z osobami trzecimi miała taką pozycję jak właściciel. W konsekwencji, wszelkie roszczenia, jakie powstawały ze względu na składniki mienia państwowego, pozostające w zarządzie państwowej osoby prawnej, realizowała w imieniu własnym ta osoba (tak: uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1961 r., I CO 20/61, OSN 1962, nr II, poz. 41, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 1963 r., I CR 336/63, OSNCP 1964, nr 11, poz. 223, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1984 r., III CZP 28/84, OSNCP 1985, nr 1, poz. 11). *Expressis verbis* pogląd ten znalazł wyraz w uzasadnieniu wyroku z dnia 15 kwietnia 1966r., I CR 80/66 (OSNCP 1967, nr 2, poz. 24), w którym Sąd Najwyższy uznał, że chociaż posiadanie wykonywane przez jednostkę państwową stanowi - w myśl zasady wypowiedzianej w art. 128 § 1 kc - posiadanie państwowe, to jednak w wypadku gdy jego przedmiot znajduje się w zarządzie państwowej osoby prawnej, na zewnątrz ta osoba prawna, a nie Skarb Państwa, występuje - zgodnie z art. 128 § 2 kc - jako posiadacz i dotyczy to także posiadania służebności gruntowej w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu.

Stanowisko zajęte przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02, stanowiło podstawę tezy, że skoro przed dniem 3 sierpnia 2008r. możliwe było umowne nabycie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, to dopuszczalne było także jej nabycie w drodze zasiedzenia na podstawie art. 292 kc. Początkowo pogląd ten kształtował orzecznictwo dopuszczające wprowadzenie możliwości zasiedzenia służebności, ale w "klasycznej" dla służebności gruntowej postaci, a zatem na rzecz kaźdoczesnego właściciela nieruchomości władnącej, którą wnioskodawca musiał zidentyfikować. Za podmiot, na rzecz którego służebność mogła być nabyta przed dniem 1 lutego 1989r. uznawano nie przedsiębiorcę przesyłowego, ale Skarb Państwa, a od dnia 1 lutego 1989r. - przedsiębiorcę przesyłowego, jeżeli wykazał, że Skarb Państwa przeniósł na jego rzecz posiadanie nieruchomości władnącej. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2009 r., III CZP 70/09, OSNC 2010, nr 5, poz. 64).

Próbę pogodzenia poglądów dotyczących charakteru i konstrukcji służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu Sąd Najwyższy podjął w uzasadnieniu postanowienia z dnia 16 stycznia 2013r., II CSK 289/12 (nie publ.), w którym stwierdził, że odstąpienie w drodze wykładni od konieczności określenia w czynności prawnej lub orzeczeniu nieruchomości władnącej, na rzecz której wystąpił *ex lege* skutek zasiedzenia, nastąpiło w rezultacie odwołania się do pojęcia przedsiębiorstwa w ujęciu przedmiotowym i przyjęcia domniemania, że składnikiem przedsiębiorstwa przesyłowego jest zawsze taka nieruchomość. Przy takiej koncepcji brak określenia nieruchomości władnącej jest tylko technicznym uproszczeniem służącym przyspieszeniu postępowania i nie świadczy o braku wystąpienia przesłanki merytorycznej w postaci nieruchomości władnącej.

Przesłanki nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie zostały szczegółowo objaśnione w orzecznictwie Sądu Najwyższego, a ostatnio w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 9 sierpnia 2011 r., III CZP 10/11 (OSNC 2011, nr 12, poz. 129). W jej uzasadnieniu Sąd Najwyższy podkreślił, że służebność gruntowa jest jedynym ograniczonym prawem rzeczowym, które może powstać *ex lege* wskutek zasiedzenia, na zasadach określonych w art. 292 kc. Nabycie służebności gruntowej przez zasiedzenie następuje na rzecz jej posiadacza, a jest nim ten, kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności (art. 352 kc); do posiadania służebności stosuje się odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy. Sąd Najwyższy przyjął, że w przypadku posiadania służebności gruntowej w rachubę nie wchodzi, jak przy nabyciu własności, posiadanie samoistne, lecz posiadanie w zakresie odpowiadającym treści służebności. Podmiot wykonujący służebność korzysta z cudzej rzeczy tylko w oznaczonym zakresie, nierzadko bardzo wąskim, w istocie nie władając nią. Posiadanie służebności gruntowej jest więc posiadaniem specyficznym (art. 336 kc), a posiadanie prowadzące do zasiedzenia służebności gruntowej polega na korzystaniu z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność; władanie w zakresie służebności gruntowej musi być wykonywane dla siebie (*cum animo rem sibi habendi*).

Ustawodawca potraktował zasiedzenie służebności gruntowej w sposób szczególny także przez wprowadzenie ograniczenia polegającego na tym, że można ją nabyć tylko wtedy, gdy posiadanie nieruchomości polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia przez odpowiedni czas, zależnie od dobrej lub złej wiary posiadacza (art. 292 kc). Jest nim odpowiednie urządzenie materialne umożliwiające lub ułatwiające korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie treści służebności, umieszczonej na cudzej nieruchomości lub co najmniej wkraczające w jej sferę. Charakter tego urządzenia ma być trwały, a nie chwilowy i musi ono być widoczne. Przesłanka ta niewątpliwie ma na celu ochronę właściciela nieruchomości, a także niedopuszczenie do przekształcania się przypadków grzeźnościowego korzystania z cudzej nieruchomości w stosunki prawnorzeczowe. (por. uzasadnienie wyroków Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 maja 1999 r., SK 9/98, OTK Zb.Urz. 1999, nr 4, poz. 78 i z dnia 28 października 2003 r., P 3/03, OTK-A Zb.Urz. 2003, nr 8, poz. 82).

W ramach istotnych okoliczności mających znaczenie dla oceny nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej należy uwzględnić treść art. 176 kc dopuszczającego doliczenie okresu posiadania poprzedników przedsiębiorcy energetycznego, ale pod warunkiem, że podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania.

Do nabycia służebności w imieniu własnym i na własną rzecz niezbędna jest zdolność do bycia podmiotem praw rzeczowych. Ograniczenia w tym zakresie mogą wynikać z ustawy. Przykładem takiej regulacji był art. 128 kc obowiązujący do dnia 1 lutego 1989r., który utrzymywał zasadę jednolitej socjalistycznej własności ogólnonarodowej (państwowej) przysługującej niepodzielnie Państwu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przeważa stanowisko, że osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989 r., mając status państwowej osoby prawnej, nie mogła nabyć (także w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości ani ograniczonych praw rzeczowych, może do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po dniu 1 lutego 1989 r. (zob. odnośnie czasu i trybu przekształcenia uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostającego w zarządzie państwowych osób prawnych postanowienie Sądu Najwyższego z 6 września 2013 r., V CSK 440/12, niepubl.) doliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty. Stanowisko to wyrażone zostało w szczególności właśnie w odniesieniu do przedsiębiorstw energetycznych i innych przedsiębiorstw przesyłowych, które do dnia 1 lutego 1989r. korzystały ze służebności przesyłu w ramach zarządu mieniem państwowym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, a więc w istocie były dzierżycielami w rozumieniu art. 338 kc, co uniemożliwiało im, podobnie jak art. 128 kc, nabycie na swoją rzecz własności ani innych praw rzeczowych (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 25 stycznia 2006 r. I CSK 11/05). Wobec tego nie jest istotne doliczenie okresu korzystania z nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu przez przedsiębiorstwo państwowe, ale doliczenie okresu posiadania nieruchomości w takim zakresie przez Skarb Państwa wykonywanego faktycznie przez dzierżyciela - przedsiębiorstwo państwowe.

Zgodnie z art. 176 § 1 kc jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika. Jeżeli jednak poprzedni posiadacz uzyskał posiadanie nieruchomości w złej wierze, czas jego posiadania może być doliczony tylko wtedy, gdy łącznie z czasem posiadania obecnego posiadacza wynosi przynajmniej lat trzydzieści.

Reasumując, przedsiębiorca energetyczny może doliczyć do swojego (i swoich poprzedników prawnych) okresu posiadania okres posiadania Skarbu Państwa, (jako poprzednika w posiadaniu), o ile zostaną spełnione wskazane w tym przepisie przesłanki. Dotyczy to przede wszystkim obowiązku wykazania przez przedsiębiorcę energetycznego, że doszło do przeniesienia posiadania służebności przesyłu na rzecz jego lub jego poprzedników prawnych przez Skarb Państwa. Skuteczność przeprowadzenia tego dowodu, jako *questio facti*, wymaga indywidualnej oceny sądu w każdym postępowaniu. /por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2014 r., II CSK 433/13, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.07.2013r., V CSK 320/12/

W przedmiotowej sprawie bezspornym pozostawało, iż wnioskodawcy na prawach wspólności ustawowej małżeńskiej są właścicielami nieruchomości składającej się z działki nr (...) o powierzchni 389 m^{((2))}, położonej przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Z. VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...). Na ww. nieruchomościach zostały posadowione urządzenia przesyłowe w postaci linii energetycznej wysokiego napięcia,

wokół której utworzone zostały ponadto strefy ochronne uniemożliwiające normalne użytkowanie części w/w działki. Wątpliwości nie budził również fakt, iż w chwili wzniesienia przedmiotowej linii elektroenergetycznej wnioskodawcy nie byli właścicielami ww. nieruchomości, gdyż linię tę wybudowano w 1969 r. Wnioskodawcy nie negowali, iż uczestniczka postępowania, jak i jej poprzednicy prawni, w tym Skarb Państwa korzystali z nieruchomości wnioskodawców w sposób odpowiadający treści służebności przesyłu, przy czym posiadanie Skarbu Państwa było wykonywane faktycznie przez dzierżyciela - przedsiębiorstwo państwowe. Uczestniczka Postępowania (...)sp. z o.o. w P. była posiadaczem tej nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu, albowiem bezspornie jej własność stanowiło usytuowane w obrębie nieruchomości wnioskodawców urządzenie służące do przeprowadzania energii elektrycznej (art. 49 § 1 kc), z którego uczestniczka postępowania będąca przedsiębiorstwem może korzystać zgodnie z przeznaczeniem tego urządzenia (art. 305⁽¹⁾ kc). Jak wynika ze zgromadzonych w niniejszej sprawie dokumentów linia ta została wybudowana w 1969 r. i od tego momentu została przejęta do eksploatacji przez poprzednika prawnego uczestniczki postępowania, który za pomocą w/w urządzenia dokonywał przesyłu energii elektrycznej celem zasilania obiektów mieszkalnych. Wnioskodawcy nie negowali faktu przeniesienia posiadania służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu przez Skarb Państwa w imieniu którego przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) korzystało z trwałych i widocznych urządzeń elektroenergetycznych w postaci napowietrznej linii elektroenergetycznej na gruncie należącym do wnioskodawców (i ich poprzedników) na poprzednika prawnego uczestniczki postępowania, tj. Zakład (...), a następnie na jednoosobową spółkę Skarbu Państwa - (...) S.A. w Z., Grupę (...) S.A. ((...) S.A.) i pozwaną (...) sp. z o.o. Powyższe następstwa podmiotowe i przedmiotowe uczestniczka postępowania poparła również dokumentami.

Zgodnie z art. 230 kpc, gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Korzystając z uprawnienia jakie daje sądowi w/w przepis, sąd uznał za przyznane przez powodów fakty, dotyczące przekształceń poprzedników prawnych pozwanej i przeniesienia kolejno na nich posiadania służebności w zakresie spornej linii elektroenergetycznej.

Nie ulega wątpliwości, iż od 01.02.1989 r. państwowe jednostki organizacyjne i państwowe osoby prawne mogły samodzielnie władać wyznaczoną częścią mienia państwowego w oparciu o różne tytuły prawne. Jak wskazano w orzecznictwie w okresie obowiązywania zasady jednolitego funduszu własności państwowej stosunek prawny między Skarbem Państwa a przedsiębiorstwem państwowym, sprawującym zarząd mieniem państwowym w zakresie władania gruntem, odpowiadał dzierżeniu w rozumieniu art. 338 kc, (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2008 r., III CSK 73/08; z dnia 27 marca 2008 r., III CSK 329/07; z dnia 25 stycznia 2006 r., I CSK 11/05 - niepubl.). W części orzeczeń późniejszych Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że władztwo powyższe ma charakter swoistego posiadania zależnego. Zmiana kodeksu cywilnego dokonana ustawą z dnia 31 stycznia 1989 r. (Dz. U. Nr 3, poz. 11) nadała art. 128 kc nowe brzmienie wskazując, że własność ogólnonarodowa (państwowa) przysługuje Skarbowi Państwa albo innym państwowym osobom prawnym. Judykatura, wykładając wskazany przepis stwierdziła, że jego brzmienie nie uzasadnia przyjęcia, że ex lege doszło do przekształcenia uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostającego w ich zarządzie w prawo własności tego mienia (por. uchwałę (7) Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, mającą moc zasady prawnej - OSNC 1991, nr 10-12, poz. 118)). Innymi słowy uznano, że jedynie nowo nabywane przedmioty własności stawały się własnością danej państwowej osoby prawnej, a mienie państwowe pozostające w jej władaniu (w różnych formach) pozostawało nadal własnością Skarbu Państwa. Ustawa z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321, z późn. zm.) z dniem 1 października 1990 r. uchyliła art. 128 kc we wskazanym nowym brzmieniu oraz art. 177 kc zawierający zakaz zasiadywania nieruchomości państwowych. Jednak dopiero ustawa z dnia 29 września 1990r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz. 464, z późn. zm.) przyznała z dniem 5 grudnia 1990r. państwowym osobom prawnym, którym dotąd przysługiwało prawo zarządu, zdolność nabywania we własnym imieniu wszelkich praw majątkowych, w tym rzeczowych, uwłaszczając je na posiadanym mieniu, będącym dotychczas własnością państwową, prawem użytkowania wieczystego gruntu i prawem własności budynków oraz urządzeń (art. 2) oraz wstecznie potwierdziła prawo własności nieruchomości nabytych przez państwowe osoby prawne po dniu wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3, poz. 11) wskazując, że od

chwili nabycia stanowią one własność tych osób (art. 3). Przepisy te mają odpowiednie zastosowanie do stwierdzenia nabycia ograniczonych praw rzeczowych oraz do oceny posiadania prowadzącego do ich nabycia przez zasiedzenie.

Należy również zważyć, iż w postanowieniu z dnia 30 stycznia 2014 r., IV CSK 252/13, Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, iż Sąd zobowiązany jest przyjąć wprost fakty notoryjnie znane, takie jak szczególny status Skarbu Państwa, będącego podmiotem abstrakcyjnym o statusie państwowej osoby prawnej (art. 33 kc), prowadzącego przed transformacją działalność gospodarczą (dominium) za pośrednictwem przedsiębiorstw państwowych, którym przekazywał majątek państwowy w zarząd i użytkowanie, ówczesną wyłączność prowadzenia działalności w dziedzinie energetyki przez przedsiębiorstwa państwowe, których struktury organizacyjne dostosowane były do podziału administracyjnego. Sąd powinien uwzględniać ponadto następstwa wynikające z aktów prawnych, stanowiących źródła prawa w rozumieniu art. 87 Konstytucji RP, które kształtują treść oraz ich skutków oraz skutki zdarzeń prawnych, aktów administracyjnych lub czynności prawnych. Oznacza to, że należy uznać za wykazane, bez konieczności udowadniania, zakres, sposób dokonywania i następstwa zmian strukturalnych przedsiębiorstw energetycznych wynikających z ustawy z dnia 5 lutego 1993r. o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa (Dz. U. Nr 16, poz. 69 z późn. zm.), ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne (tekst jedn.: Dz. U. z 2012 r. poz. 1059 z późn. zm.). Pierwszy z tych aktów prawnych określał zakres następstwa prawnego spółek akcyjnych powstałych w wyniku przekształcenia przedsiębiorstw państwowych, wyznaczając w ten sposób także treść i skutki aktów administracyjnych w postaci zarządzeń Ministra Przemysłu i Handlu, wydawanych na podstawie art. 2 ust. 1, art. 4 ust. 1 pkt 2 oraz art. 5 ust. 3. Przekształcenia na jego podstawie dokonywane były, z wyjątkami wskazanymi w ustawie, na zasadach i w trybie określonym w ustawie z dnia 13 lipca 1990 r. prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz. U. Nr 51, poz. 498 z późn. zm.) Nie ulega wątpliwości, że następstwem prywatyzacji państwowych przedsiębiorstw energetycznych, dokonanej w oparciu o wskazane akty prawne, a polegającej na powstaniu w miejsce przedsiębiorstw państwowych jednoosobowych spółek akcyjnych Skarbu Państwa, które wstępowały w ich prawa i obowiązki, wszelkie prawa majątkowe i niemajątkowe była sukcesja uniwersalna częściowa (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1992 r., III CZP 49/92, OSNC 1992 Nr 11, poz. 200, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2000 r., I CKN 324/00, OSNC 2001 Nr 6, poz. 96). W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się, że skutek ten dotyczył wszystkich praw składających się na przedsiębiorstwo, choćby nie były wskazane w czynności (akcie administracyjnym) jako jego składniki, także jeżeli strony nie uświadamiały sobie ich istnienia czy przynależności do przedsiębiorstwa. Wyłączenie części z nich wymagało wyraźnego wskazania w akcie przekształcenia (podziału) przedsiębiorstwa państwowego. Konsekwentnie oznacza to konieczność przyjęcia, że co do posiadania służebności gruntowych zbliżonych do służebności przesyłu, następstwo prawne po nim na rzecz powstałej spółki Skarbu Państwa dokonane w oparciu o wskazane podstawy będzie wykazane w wypadku przedstawienia zarządzenia ministra potwierdzającego zakres następstw podmiotowych i przedmiotowych. Z kolei ustawa z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne (Dz. U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1504 z późn. zm.), tj. w brzmieniu obowiązującym w dacie zawierania umowy aportowego zbycia zorganizowanej części przedsiębiorstwa (...) S.A w P., wyznaczała sposób, zakres i następstwa realizacji prawnego obowiązku pełnego rozdziału działalności przesyłowej oraz dystrybucyjnej od działalności wytwórczej oraz działalności obrotowej w sektorze energetycznym, wynikającego z przepisów prawa krajowego i unijnego. Podział (ang. unbundling) w tym wypadku polegał na prawnym wydzieleniu działalności przesyłowej oraz dystrybucyjnej poprzez pozostawienie działalności w zakresie obrotu energią elektryczną w dotychczasowym przedsiębiorstwie oraz na przekazaniu zorganizowanej części przedsiębiorstwa zajmującej się dystrybucją tej energii na rzecz innego przedsiębiorstwa, prowadzonego w formie spółki prawa handlowego, jako wkładu niepieniężnego. Wskazane przepisy przewidywały nie tylko zmiany formy organizacyjnej i prawnej, ale także przekazanie całego majątku związanego z przenoszoną częścią działalności, zatem powinny być uwzględniane przy ustalaniu treści umowy i wykładni jej postanowień.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd uwzględnił status organizacyjno - prawny posiadacza (przedsiębiorstwa przesyłowego), jego kwalifikację jako państwowej osoby prawnej, zmiany relacji prawnych między Skarbem Państwa a przedsiębiorstwem państwowym, jednoosobową spółką Skarbu Państwa, sposób przeniesienia posiadania między kolejnymi władającymi w zakresie odpowiadającym służebności nieruchomości obciążoną i stwierdził dopuszczalność zaliczania posiadania wykonywanego przez przedsiębiorstwo przesyłowe. Przeniesienie

posiadania i praw do nieruchomości władnącej (tu odpowiednio: przedsiębiorstwa przesyłowego oraz jego części składowych w postaci sieci elektroenergetycznej - urządzeń i linii przesyłowych) rozciąga się bowiem na nieruchomość obciążoną w zakresie posiadania prawa służebności lub służebnego posiadania prowadzącego do nabycia prawa służebności.

Zważyć należy, iż zgodnie z art. 551 kc przedsiębiorstwo jest zorganizowanym zespołem składników niematerialnych i materialnych przeznaczonym do prowadzenia działalności gospodarczej. Obejmuje ono w szczególności: oznaczenie indywidualizujące przedsiębiorstwo lub jego wyodrębnione części (nazwa przedsiębiorstwa), własność nieruchomości lub ruchomości, w tym urządzeń, materiałów, towarów i wyrobów, oraz inne prawa rzeczowe do nieruchomości lub ruchomości, prawa wynikające z umów najmu i dzierżawy nieruchomości lub ruchomości oraz prawa do korzystania z nieruchomości lub ruchomości wynikające z innych stosunków prawnych, wierzytelności, prawa z papierów wartościowych i środki pieniężne, koncesje, licencje i zezwolenia, patenty i inne prawa własności przemysłowej, majątkowe prawa autorskie i majątkowe prawa pokrewne, tajemnice przedsiębiorstwa, księgi i dokumenty związane z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Czynność prawna mająca za przedmiot przedsiębiorstwo obejmuje wszystko, co wchodzi w skład przedsiębiorstwa, chyba że co innego wynika z treści czynności prawnej albo z przepisów szczególnych. /art. 552Kc/

Szczególną formą obrotu przedsiębiorstwem przesyłowym (jego zorganizowaną częścią) jest wnoszenie go, jako wkład niepieniężny (aport) do spółek z ograniczoną odpowiedzialnością w umowie spółki w celu pokrycia udziałów (art. 158 § 1 ksh) lub dla podwyższenia kapitału zakładowego dokonywanego po wpisie spółki do rejestru w celu pokrycia obejmowanych udziałów (art. 158 § 12 ksh). Podkreślić należy, że podwyższenie kapitału zakładowego następuje z chwilą wpisania do rejestru (art. 262 § 4 ksh). Postanowienie sądu rejestrowego także ma charakter orzeczenia sądowego, zatem wiąże sądy w innym postępowaniu (art. 365 kpc). Brak normatywnej definicji pojęcia zorganizowanej części przedsiębiorstwa powoduje trudności, co do jego wykładni. Wskazać zatem trzeba, że judykatura i przedstawiciele doktryny za wkład przedsiębiorstwa do spółki (aport) najczęściej uznają wniesienie do spółki bezwzględnego i nieograniczonego prawa na przedsiębiorstwie, zwanego własnością, przy czym czynność wniesienia przedsiębiorstwa do spółki jako wkładu jest zbyciem przedsiębiorstwa. Mają do niej zastosowanie przepisy dotyczące zbycia przedsiębiorstwa, w tym przede wszystkim art. 552 i art. 75¹ kc, z uwzględnieniem przepisów kodeksu spółek handlowych, co do formy zawarcia umowy spółki. Przedmiotem czynności jest przedsiębiorstwo tylko w ujęciu przedmiotowym (przedmiotowo-funkcjonalnym), a nie cały majątek przedsiębiorcy, w związku z tym nie dochodzi do wstąpienia w ogół praw poprzednika, lecz nabycia pewnego kompleksu praw, powstałych w trakcie prowadzenia działalności gospodarczej, wyznaczanych jej zakresem.

Sąd Najwyższy opowiada się za poglądem, że dopuszczalne jest stosowanie per analogiam w odniesieniu do aportu obejmującego zorganizowaną część przedsiębiorstwa przepisów wyznaczających treść czynności prawnych obejmujących przedsiębiorstwo (art. 552 kc). Oznacza to, że czynność prawna mająca za przedmiot zorganizowaną część przedsiębiorstwa obejmuje wszystko, co wchodzi w skład tej części przedsiębiorstwa, chyba że co innego wynika z treści czynności prawnej, bądź też z przepisów szczególnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2004 r., V CK 212/03, nie publ.). Wyłączenia powinny być dokonywane wprost przez ujawnienie konkretnych składników, które nie są objęte umową, lub pośrednio poprzez wskazanie, że umowa zbycia nie dotyczy rzeczy (praw) nie wymienionych w załącznikach do umowy (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2008 r., III CZP 45/08, OSNC 2009, nr 7-8, poz. 97). Podstawą tej uchwały był stan faktyczny sprawy, w której spór koncentrował się na przejęciu praw i obowiązków wynikających z umowy leasingu, zawartej z osobą trzecią przez zbywcę, co skutkowało koniecznością odniesienia się do konstrukcji prawa cywilnego i ich rygorów związanych ze zmianą stron stosunku zobowiązaniowego. W rozpoznawanej sprawie, jak wskazano wyżej, treść i skutki umowy należało oceniać również zgodnie z przepisami prawa energetycznego.

O przeniesieniu posiadania, w rozumieniu art. 348-351 kc świadczy m.in. zwykle wydanie przedmiotu posiadania podmiotowi, który przed 1 lutego 1989r. był posiadaczem zależnym lub dzierżycielem służebności (porównaj między innymi postanowienie z dnia 14 października 2011 r. III CSK 251/10, niepubl.).

Zgodnie z art. 224 § 2 kc w zw. z art. 230 i 352 § 2 kc właściciel rzeczy może żądać wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy także względem posiadacza służebności w złej wierze, niezależnie od zgłoszenia roszczenia określonego w art. 222 § 2 kc.

W okresie od 1969 r. do dnia 01.02.1989 r. poprzednicy prawni uczestniczki postępowania władali w ramach sprawowanego zarządu mieniem państwowym, lecz czynili to w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa. W istocie więc mamy do czynienia z dzierżeniem w rozumieniu art. 338 kc. Zmiana Kodeksu cywilnego dokonana ustawą z dnia 31.01.1989 r. otworzyła dla państwowych osób prawnych możliwość nabywania dla siebie własności nieruchomości i innych praw rzeczowych. Przy czym, jak podkreślono wyżej, osoba prawna, która przed dniem 01.02.1989 r. nie mogła nabyć (także w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości lub innych praw rzeczowych, może do okresu posiadania po 01.02.1989r. zaliczyć okres posiadania przed 01.02.1989r. wykonywanego jako dzierżyciel w ramach sprawowanego wówczas zarządu mieniem państwowym. Zagadnienie to reguluje art. 176 kc przyjmując, że zaliczenie posiadania poprzednika (w niniejszej sprawie - Skarbu Państwa) jest możliwe.

Władztwo wykonywane przez uczestniczkę postępowania i jej poprzedników prawnych na nieruchomości wnioskodawców odpowiadało zakresowi służebności gruntowej przesyłu (a następnie służebności przesyłu), a nie było jedynie władztwem prekaryjnym, polegało bowiem na korzystaniu z trwałych i widocznych urządzeń do przesyłu energii elektrycznej oraz ich konserwacji i naprawy, co stanowiło przedmiot działalności przedsiębiorstwa. Było zatem wykonywane "dla siebie" w zakresie i w sposób, jaki odpowiadał służebności gruntowej przesyłu (służebności przesyłu).

Nie ma natomiast podstaw do przyjęcia, że posiadanie służebności przesyłowej przez przedsiębiorstwo państwowe przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. nie było posiadaniem w rozumieniu art. 352 § 1 kc i nie mogło prowadzić do zasiedzenia. Nie ulega wątpliwości, że dostarczanie przez państwowe przedsiębiorstwa energetyczne energii elektrycznej oraz konserwacja urządzeń do tego służących było wykonywane w ramach działalności gospodarczej państwa, a więc w ramach dominium. Aktualnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalone jest stanowisko, że osoba prawna, która przed dniem 01 lutego 1989 r., mając status państwowej osoby prawnej, nie mogła nabyć (także w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości, może do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po dniu 01 lutego 1989 r. doliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty. Stanowisko to wyrażone zostało w szczególności właśnie w odniesieniu do przedsiębiorstw energetycznych i innych przedsiębiorstw przesyłowych, które do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. korzystały ze służebności przesyłu w ramach zarządu mieniem państwowym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, a więc w istocie były dzierżycielami w rozumieniu art. 338 kc oraz ze względu na treść art. 128 kc nie mogły nabyć na swoją rzecz własności ani innych praw rzeczowych (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2006 r., IV CSK 149/05, niepubl., i z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 680/04, niepubl., oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2006 r., I CSK 11/05, "Biuletyn SN" 2006, nr 5, s. 11 i z dnia 10 kwietnia 2008 r., IV CSK 21/08, niepubl.).

Trzeba więc stwierdzić, że objęcie w posiadanie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu przez poprzedników prawnych uczestniczki postępowania oraz jej posiadanie odbywało się w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa działającego w ramach dominium, a nie imperium i uczestniczka postępowania może na podstawie art. 176 § 1 kc w związku z art. 292 kc, doliczyć do okresu swojego posiadania służebności przesyłu posiadanie tej służebności (służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu) przez jego poprzedników prawnych, trwające od 1969 r. do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. z uwzględnieniem okresu obowiązywania Kodeksu Cywilnego, gdy bieg zasiedzenia rozpoczął się po 1946 r., a nie skończył się przed 1 stycznia 1965 r., to zgodnie z art. XLI par. 2 przepisów wprowadzających kodeks cywilny stosujemy terminy z ówczesnego Kodeksu cywilnego albo z Prawa rzeczowego, w sposób najbardziej korzystny dla zasiadającego. Zgodnie z przepisami Prawa rzeczowego, uczestniczka

postępowania jako samoistny posiadacz gruntu w złej wierze doprowadziłaby do jego zasiedzenia dopiero po 30 latach, czyli w 1999 r.

Nadmienić należy, iż kwestia dobrej lub złej wiary, mająca znaczenie zarówno w zakresie czasu niezbędnego do nabycia własności rzeczy przez zasiedzenie, jak i odpowiednio do zasiedzenia służebności gruntowej (służebności przesyłu) oceniana jest według stanu z chwili objęcia w posiadanie. Dobra wiara jest usprawiedliwionym w danych okolicznościach błędnym przeświadczeniem posiadacza o istnieniu jakiegoś prawa lub stosunku prawnego, mimo że stan prawny oceniany obiektywnie jest odmienny. Posiadaczem zaś w złej wierze jest ten, kto wie albo wiedzieć powinien na podstawie towarzyszących okoliczności, że nie przysługuje mu wykonywane prawo.

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, iż poprzednik prawny uczestniczki postępowania uzyskał posiadanie w złej wierze. Wnioskodawcy zaprzeczali, aby oni kiedykolwiek udzielili zgody na wzniesienie urządzeń energetycznych na terenie ich działki. Uczestniczka postępowania z kolei nie przedstawiła żadnych dowodów wskazujących, iż posadowienie spornej linii elektroenergetycznej miało charakter legalny. Z tego względu należało przyjąć złą wiarę posiadacza służebności i uwzględnić 30-letni termin biegu zasiedzenia.

Resumując, wobec wykazania przez uczestniczkę postępowania faktu posiadania przez uczestniczkę i jej poprzedników prawnych służebności przesyłu przez okres 30 lat, począwszy najpóźniej od 1969 r., jak i faktu przeniesienia posiadania pomiędzy uczestniczką, a jej poprzednikami prawnymi, Sąd uznał, iż zarzut zasiedzenia podniesiony przez uczestniczkę postępowania zasługiwał na uwzględnienie. Nie doszło przy tym do przerwania biegu zasiedzenia stosownie do treści art. 175 kc w zw. z art. 123 § 1 kc.

Przepis art. 123 § 1 pkt 1 kc stanowi, że bieg terminu przedawnienia (zasiedzenia) przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia.

Przy wykładni tego przepisu na potrzeby zasiedzenia służebności przesyłu trzeba zatem uwzględnić, że ma on zastosowanie do przerwania biegu terminu zasiedzenia tej służebności przez potrójne odesłanie, nakazujące jedynie "odpowiednie" stosowanie do zasiedzenia takiej służebności zarówno przepisów o służebnościach gruntowych, jak i przepisów o zasiedzeniu nieruchomości oraz przepisów o biegu terminu przedawnienia. Konieczne jest więc uwzględnienie specyfiki służebności przesyłowej, podobieństw i różnic dzielących wskazane instytucje.

Z przedmiotowym wnioskiem wnioskodawcy wystąpili do Sądu dopiero w dniu 02.12.2014 r., natomiast wcześniej nie podjęli żadnej czynności przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia.

Podkreślić należy, iż jeżeli doszło do zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu (odpowiednio: służebności przesyłu) roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie wygasa i nie może być skutecznie dochodzone także za okres przed upływem terminu zasiedzenia. Orzecznictwo Sądu Najwyższego zgodnie przyjmuje bowiem, że upływ terminu zasiedzenia wyłącza możliwość dochodzenia wynagrodzenia za korzystanie z cudzej nieruchomości także w okresie jego biegu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2011 r., III CZP 7/11 OSP 2012, Nr 10, poz. 93, uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2006 r., III CZP 19/06, OSNC 2006, Nr 4, poz. 64). Stanowisko powyższe wywiedzione zostało z oceny, że przypadki, w których roszczenie windykacyjne staje się bezzasadne ze względu na nabycie przez posiadacza z mocy ustawy, w tym przez zasiedzenie, prawa rzeczowego nie są objęte zakresem zastosowania przepisów o roszczeniach uzupełniających. Funkcja zasiedzenia sprzeciwia się bowiem przyznaniu byłemu właścicielowi wobec posiadacza, który stał się właścicielem (uprawnionym z innego prawa rzeczowego) wszelkich innych roszczeń, u których podstaw leży prawo własności, w tym roszczeń o wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości za okres poprzedzający datę zasiedzenia. Pogląd powyższy znajduje zastosowanie również do roszczeń uzupełniających kierowanych przeciwko

przedsiębiorstwu przesyłowemu, którego pozycja prawna - na skutek nabycia służebności przesyłu lub służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu przez zasiedzenie - odpowiada pozycji nieruchomości władnącej.

Biorąc pod uwagę powyższe oraz sposób rozstrzygnięcia niniejszej sprawy żądanie ustanowienia służebności przesyłu okazało się bezprzedmiotowe i w związku z tym Sąd oddalił je w całości.

Rozstrzygnięcie w przedmiotowej sprawie zapadło w oparciu o dokumenty, które Sąd uznał za wiarygodne, albowiem nie były one kwestionowane przez wnioskodawców oraz uczestniczką postępowania. Nadto podstawą ustaleń faktycznych w sprawie Sąd uczynił opinie biegłego sądowego z dziedziny szacowania nieruchomości E. B., albowiem były logiczne i spójne, a wnioski z nich płynące zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i nie budziły wątpliwości. Z tego względu Sąd uczynił przedmiotowe opinie podstawą ustaleń faktycznych w sprawie. Sąd dał wiarę opinii biegłego z dziedziny szacowania nieruchomości w części, a mianowicie w zakresie w jakim w/w biegły odniósł się do usytuowania nieruchomości wnioskodawców, jej cech, przebiegu linii elektroenergetycznej wysokiego napięcia w rejonie ich działki. Podnieść należy również, iż biegły E. B. posiada kwalifikacje w dziedzinie szacowania wartości nieruchomości, w tym wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w myśl art. 520 § 2 k.p.c. zgodnie, z którym jeżeli uczestnicy są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania lub interesy ich są sprzeczne, Sąd może stosunkowo rozdzielić obowiązek zwrotu kosztów lub włożyć go na jednego z uczestników w całości. W tej sytuacji Sąd mając na uwadze odmienne interesy stron oraz wynik niniejszej sprawy zasądził solidarnie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki postępowania kwotę 257,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł, jak w części dyspozytywnej postanowienia.